

# Joanna Beata Borowiak

---

## Środowisko rodzinne jako czynnik socjalizacyjny w procesie kształtującym nastawienia i postawy dzieci i młodzieży

---

Studia Włocławskie 10, 331-340

---

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

JOANNA BEATA BOROWIAK

## ŚRODOWISKO RODZINNE JAKO CZYNNIK SOCJALIZACYJNY W PROCESIE KSZTAŁTUJĄCYM NASTAWIENIA I POSTAWY DZIECI I MŁODZIEŻY

Matka i ojciec pełnią względem swoich dzieci posłannictwo pierwszych i głównych wychowawców<sup>1</sup>. Są naturalnym środowiskiem wychowawczym dziecka, oddziałującym na nie najdłużej, czasem przez całe życie<sup>2</sup>. Wychowanie w rodzinie to wychowanie naturalne – przebiegające najczęściej w sposób spontaniczny. Środowisko rodzinne oddziałuje na dziecko w sposób stały i ciągły poprzez różnego rodzaju sytuacje wychowawcze powstające w realiach życia codziennego<sup>3</sup>.

M. Przetacznikowa wyróżnia następujące cechy funkcjonalne środowiska rodzinnego względem dziecka:

- rodzina zaspokaja podstawowe potrzeby dziecka: bezpieczeństwa, miłości, zależności,
- kształtuje nowe potrzeby poznawcze: emocjonalne i społeczne,
- przekazuje dziecku dorobek kulturowy społeczeństwa,
- wraz z innymi członkami rodziny rodzice dostarczają modeli osobowych oraz wzorów zachowań poprzez konkretne, codzienne sytuacje życiowe,
- rodzice i inni członkowie rodziny są przekazicielami pewnego systemu wartości oraz norm społecznych,
- w rodzinie dokonuje się proces socjalizacji dziecka,
- stanowi dla dziecka swoiste „pole doświadczalne” – tu dziecko próbuje swoich sił i możliwości licząc na wsparcie reprezentantów środowiska domowego.

Środowisko rodziny jest zatem miejscem, w którym od najwcześniejszych chwil życia kształtują się nastawienia i postawy młodych ludzi.

Postawa stanowi jedno z podstawowych pojęć psychologii społecznej oraz socjologii. Pojęcie to używane w różnych znaczeniach jest też rozumiane na wiele sposobów<sup>4</sup>.

Definiowana jako wypadkowa upodobań, poglądów i potrzeb jednostki<sup>5</sup>, postawa bywa także utożsamiana w kontekście znaczeniowym z opinią<sup>6</sup>. D. Fontana określa postawy jako „względnie trwałe orientacje, które jednostki rozwijają wobec różnych obiektów i kwestii napotykanych w trakcie całego życia i wyrażają werbalnie jako opinie”<sup>7</sup>.

We współczesnej psychologii postawa pojmowana jest jako „sumaryczna ocena dowolnego obiektu, o którym daje się myśleć”<sup>8</sup>. Postawy powstają na fundamencie utrwalonych i ustabilizowanych przeświadczeń i zachowań jednostki<sup>9</sup>. Stanowią efekt gromadzonych od dzieciństwa doświadczeń związanych z przebywaniem w otoczeniu innych ludzi, ujawniając się jako wyuczone, względnie trwałe tendencje do reagowania w określony sposób na powtarzające się sytuacje<sup>10</sup>.

Problemem postaw jednostki zajęła się M. Przetacznikowa, według której stanowią one czynnik ukierunkowujący postępowanie jednostki, będąc także warunkiem wytwarzania się nastawień, ustosunkowań człowieka do otoczenia i do samego siebie oraz istotnym składnikiem osobowości wiążącym się ściśle z charakterem. Tworzą zbiór dyspozycji kierunkowych odgrywających ważną rolę w regulacji aktywności człowieka<sup>11</sup>.

Nastawienia jednostki rozumiane są jako stan przygotowania do określonego reagowania – działania, rozwiązywania, spostrzegania. Stan ten dotyczy jednak wąskiego zakresu reakcji i jest najczęściej wynikiem wcześniejszych doświadczeń jednostki lub instrukcji słownych do niej kierowanych. Pojęcie nastawienia jest bliskie pojęciu postawy.

W kształtowaniu postaw jednostki nie bez znaczenia pozostają wpływy zewnętrzne, którym ona podlega. Postawy mogą być nabywane na drodze styczności, poprzez stosowane wzmocnienia oraz obserwację. Niezwykle istotną rolę w zakresie ich kształtowania, nabywania odgrywają wpływy społeczne. Nabywanie postaw wiąże się więc z naśladowaniem postaw innych ludzi, jeśli są to osoby znaczące, z którymi identyfikuje się jednostka lub grupy, do których pragnie się ona dopasować<sup>12</sup>. Takimi osobami znaczącymi w życiu dziecka są rodzice i trudno tu przecenić, a tym bardziej umniejszyć ich wpływ na kształtowanie się postaw dzieci.

Rozważań na temat zmiany postaw oraz zachodzących u jednostki procesów postawotwórczych podejmuje się A. Janowski mówiąc o spontanicznym nabywaniu postaw w procesie socjalizacji, wymieniając trzy rodzaje oddziaływań otoczenia społecznego, pod wpływem którego odbywa się kształtowanie postaw w owym procesie:

- grupy ludzkie, do których przynależy jednostka,

- środki masowego przekazu,
- środowisko rzeczy otaczających jednostkę<sup>13</sup>.

Powyższe czynniki socjalizacyjne odgrywają rolę w okresie, gdy jednostka znajduje się w wieku szkolnym i uczęszcza do szkoły. Ludzie, jacy w tym czasie oddziałują na nią, to: rodzina, szkoła, grupa rówieśnicza (lub grupy) oraz inni dorośli. W miarę rozwoju jednostki zmienia się intensywność oddziaływań poszczególnych grup. W okresie szkoły podstawowej zmniejsza się wpływ rodziny, by zyskać znaczenie w okresie szkoły średniej. Wpływ grup rówieśniczych natomiast ulega zwiększeniu podczas całego okresu szkolnego. Znaczenie szkoły i jej oddziaływanie na jednostkę wzrasta w czasie nauki w szkole podstawowej, by ulec zmniejszeniu w okresie szkoły średniej. Szkoła będąc czynnikiem socjalizacji, na każdym etapie kształcenia „jest żywotnie zainteresowana w kształtowaniu całego szeregu postaw o charakterze funkcjonalnym czy instrumentalnym”. Owe postawy kształtują się wobec:

- szkoły jako całości,
- obowiązujących w niej norm i wartości,
- nauczycieli,
- przedmiotów nauczania,
- rówieśników znajdujących się w tej samej klasie<sup>14</sup>.

Na postawy młodych ludzi wobec szkoły wpływają także interakcje zachodzące w klasie między uczniami oraz interakcje między uczniami a nauczycielem. Zmiany zachodzące w obrębie postaw uczniów wobec szkoły mogą przybierać różnorodny charakter:

- nowe postawy mogą pojawiać się u uczniów względem obiektów dotychczas dla nich nieistotnych (np. idee abstrakcyjne),
- wykształcone dotąd postawy mogą zmienić swoje natężenie na większe,
- możliwa jest zmiana kierunku postawy z pozytywnej na negatywną lub odwrotnie,
- skutkiem zamierzonych oddziaływań wychowawczych może być wzbudzenie postaw do nowych obiektów,
- postawy mogą także zanikać.

Zjawisko to związane jest z rozwojem jednostki i zmianami w niej zachodzącymi, gdyż „różne sprawy w różnym okresie życia mają dla jednostki kluczowy charakter”<sup>15</sup>.

Na zmianę postawy jednostki można wpłynąć w sposób bezpośredni. Konieczne jest jednak wystąpienie ciągu komunikacyjnego:

NADAWCA → PRZEKAZ → ODBIORCA

Nadawca za pośrednictwem określonego komunikatu wpływa na odbiorcę, przy czym na skuteczność jego oddziaływania będą mieć wpływ cechy wszystkich trzech elementów występujących w schemacie. Zatem to, czy u odbiorcy ukształtują się pożądane przez nadawcę właściwości, zależy w równej mierze od niego samego, treści przekazu oraz osoby odbiorcy<sup>16</sup>.

Nie bez znaczenia są tu określone cechy leżące po stronie nadawcy, odbiorcy oraz samego przekazu. W przypadku nadawcy ważne jest, by był nim człowiek ogólnie szanowany, budzący zaufanie, cieszący się autorytetem – w myśl powiedzenia „nie jest ważne, co się mówi, ale ważne jest, kto mówi”. W zakresie samego przekazu, ważna jest jego forma, treść dostosowana do określonego odbiorcy oraz zgromadzone argumenty. Do najbardziej pożądanych cech u odbiorcy należy natomiast aktywne odbieranie treści przekazu. Tylko wtedy nadawca będzie mógł silniej wpłynąć na zmianę jego postawy, bowiem „skuteczność przekazu jest tym większa im podmiot wykazuje większą aktywność w recepcji treści informacji. Zmiana postaw dokonuje się przede wszystkim przy współdziałaniu i aktywności jednostki”<sup>17</sup>.

Do roli postaw, jako istotnego problemu w kontekście zachowań jednostki, odnosi się pytanie o ich dynamizowanie, czy też kierunkowanie na drodze różnych postaw. Psychologowie stoją na stanowisku, iż jeśli postawy opierają się na fundamencie potrzeb, ukierunkowują zachowanie jednostki, ale także je dynamizują<sup>18</sup>.

Na problematykę postaw należy zatem patrzeć także przez pryzmat zaspokojenia potrzeb jednostki, zgodnie z tezą, iż „postawę można określić jako ukształtowaną w procesie zaspokajania potrzeb, w określonych warunkach społecznych, względnie zgodną i stałą organizację wiedzy, przekonań, uczuć, motywów oraz pewnych form działania i reakcji ekspresywnych podmiotu, związaną z określonym przedmiotem lub klasą przedmiotów”<sup>19</sup>. Potrzeby jednostki, ze wszelkimi wymogami i skutkami ich zaspokojenia, stanowią wskaźnik determinujący przyjmowane przez nią postawy<sup>20</sup>.

Jako wypadkowa oddziaływań potrzeb jednostki i uwarunkowań społecznych, postawa zawiera zarówno czynniki ukierunkowujące, jak i dynamizujące zachowanie jednostki. Postawy ukształtowane w oparciu o potrzeby biologiczne będą z czasem uniezależniać się od nich i stawać autonomicznymi<sup>21</sup>. Wszak potrzeby jednostki zmieniają się z pierwotnych na wyższe, np. kontaktu, przynależności, miłości, przeżyć estetycznych.

Potrzeby wyższego rzędu, takie jak wskazana wcześniej potrzeba miłości czy poczucia własnej wartości, człowiek stara się zrealizować do-

piero po zaspokojeniu podstawowych potrzeb ciała. Skoro więc postawy kształtują się w procesie zaspokajania potrzeb, ich zaspokojenie bądź niezaspokojenie przez jednostkę przyniesie skutki dla prezentowanych przez nią postaw<sup>22</sup>. Potrzeby biologiczne nie stanowią przy tym zasadniczego elementu postawy, gdyż działają na zasadzie „apetyt maleje w miarę jedzenia” i gdy potrzeba taka zostaje zaspokojona, jej przedmiot traci znaczenie dla podmiotu. Zasadniczym elementem postawy stają się więc tzw. potrzeby wyższego rzędu.

Realizacja potrzeb wyższych prowadzi do powstania postawy „uksztaltowanej w pełni”. Owo zjawisko funkcjonuje na zasadzie „apetyt rośnie w miarę jedzenia” i oznacza tendencję wzrastającą<sup>23</sup>. Przedmioty potrzeb wyższych pokrywają się z przedmiotami postaw takich jak: sztuka, nauka, moralność, religia, polityka, społeczeństwo. Z potrzebami wyższymi wiąże się także uczucia wyższe – moralne, estetyczne, intelektualne, społeczne, a wreszcie religijne. Potrzeby jednostki nie przejawiają się w formie bezpośredniej, obnażonej, ale za pośrednictwem postaw właśnie. Postawy pełnią zatem jeszcze inną, fundamentalną rolę – „charakteryzują ludzi jako istoty społeczne, [...] różnicują poszczególne jednostki”<sup>24</sup>.

Fakt, iż postawy stanowią wyuczone predyspozycje, często podtrzymywane przez rodzinę, rówieśników czy też szkołę, wpływa na trudności w dokonywaniu ich zmian. Łatwiej jest kształtować postawy w stosunku do obiektu nowego dla jednostki niż zmieniać już istniejące. Ze względu na kierunek łatwiej jest zmieniać je zgodnie z ich znakiem – dość łatwo przekształcić postawę pozytywną w jeszcze bardziej dodatnią, trudniej zaś negatywną w jeszcze bardziej ujemną. Najtrudniej jednak zmienić kierunek postawy z pozytywnej na negatywną lub odwrotnie<sup>25</sup>.

Chcąc wpłynąć na postawę jednostki można oddziaływać na jej komponenty: przekonania, emocje, zachowania. Największy efekt będzie możliwy do uzyskania drogą jednoczesnego oddziaływania na wszystkie komponenty postawy jednostki. Konieczne jednakże jest w tym względzie umiejętne dozowanie nacisku, gdyż w przeciwnym razie uzyskać można efekt odwrotny od zamierzonego i wzmocnieniu ulegną postawy, których kierunek chcieliśmy zmienić na przeciwny<sup>26</sup>.

Do najczęściej stosowanych metod zmiany postaw należy perswazja, czyli przekazywanie informacji o określonej treści i zabarwieniu emocjonalnym. W takim przekazie biorą udział: nadawca oraz odbiorca informacji. Istotny jest także sposób przekazywania treści oraz osoba odbiorcy przekazu. Należy pamiętać przy tym, iż dostrzeżenie przez odbiorcę sygnałów, że nadawca próbuje wpłynąć na zmianę jego postawy, nasila

opór jednostki przeciw zmianie<sup>27</sup>. Uczenie się innych, nowych postaw jest często niezwykle trudne. Wymaga odwagi i liczenia się z ryzykiem niepowodzenia.

Postawy pełnią w życiu ludzi określone funkcje, ułatwiają je i czynią prostszym, gdyż dają możliwość automatycznego reagowania. Można powiedzieć, że stanowią swoistą receptę na sprawdzone zachowania w określonych, podobnych sytuacjach życiowych. Jednakże niosą ze sobą pewnego rodzaju niebezpieczeństwo. W wyniku ciągłego powtarzania zachowań mogą bowiem czynić z ludzi zadowolonych z życia i szczęśliwych, nieustannie poszukujących, ale też zagubionych i nie radzących sobie w życiu<sup>28</sup>.

W procesie kształtowania się postaw niezwykle istotna jest rola naśladowania jako procesu polegającego na ukazywaniu jednostce różnych reakcji na różnego typu sytuacje. Jednostka przejmując od innych obraz świata, sposób jego „widzenia”. Stara się zbliżyć do wzoru, zyskać jego cechy, upodobnić się i tak, stopniowo uznaje za własne poglądy przejęte od otoczenia, zwłaszcza od tzw. osoby znaczącej. Proces internalizacji postaw nie umniejsza jednak znaczenia własnej aktywności jednostki<sup>29</sup>.

Na kształtowanie się postaw młodych ludzi ogromny wpływ ma rodzina, w jakiej wrażliwość. Rodzice kształtują postawy swoich dzieci na drodze realizacji potrzeb – mechanizmów kierujących zachowaniem, z potrzebą miłości i akceptacji na czele<sup>30</sup>. Załączkami postaw są zachowania dziecka, które zmierzają do uzyskania jak największej liczby nagród za prezentowanie określonych zachowań. Zachowania te są przez dziecko powtarzane i zaczynają nabierać cechy stałości. Czynnikiem utrwalającym zachowanie jest tu nagroda.

Wraz z powstawaniem u dziecka świadomości moralnej pojawiają się także próby oceny własnego postępowania: już dziewięcioletki dostrzegają, iż nie powinno się krzywdzić innych, bo można samemu znaleźć się w sytuacji osoby krzywdzonej. Jest to działanie w myśl starego porzekadła „nie czyn bliźniemu co tobie niemiłe”. Dzieci jedenastoletnie oceniają zachowania przez pryzmat grupy rówieśniczej, której ocena jest dla nich bardzo ważna. W trzynastym roku życia dzieci dostrzegają dwustronność zasady wyznaczającej sposób postępowania jako zobowiązanie do przestrzegania oraz jako parasol ochronny przed niewłaściwym zachowaniem innych. Piętnastolatki zaczynają kierować się sumieniem, jako wynikiem zachodzącego w nich procesu uwewnętrzniania norm zewnętrznych. U tej grupy młodzieży „nakaz zewnętrzny przybiera postać wewnętrznego przymusu postępowania zgodnego z normami, czyli norma staje się nakazem wewnętrznym”<sup>31</sup>.



W przypadku, gdy jednostka posiada świadomość moralną, w swoim postępowaniu służącemu zaspokojeniu własnych potrzeb będzie kierować się także potrzebami innych. Jeśli natomiast zabraknie świadomości moralnej, uwzględnione zostaną jedynie potrzeby własne. Rozwój moralny dziecka zależy zatem od norm i zasad moralnych funkcjonujących w środowisku, w którym ono się rozwija. Jeśli w środowisku tym będą funkcjonowały odpowiednie normy moralne, dziecko przejmie je poprzez naśladownictwo i rozwinię się w nim sfera moralnego postępowania, a w efekcie ukształtują postawy moralne.

Jawi się tu ogromna i niezastąpiona rola rodziny młodego człowieka – zadanie wychowawcze, jakiemu musi ona sprostać w procesie wzbudzania określonych potrzeb, a w konsekwencji kształtowania postaw<sup>32</sup>.

Rodzina stanowi pierwszą grupę, w której dziecko uczy się wykonywania określonych czynności i podejmowania działań dla innych ludzi. Tu dziecko tworzy własne wzory i modele zachowań poprzez naśladownictwo. Wiąże się to z ogromną odpowiedzialnością spoczywającą po stronie rodziców, ale też daje im możliwość kierowania rozwojem swojego dziecka już od pierwszych chwil jego życia.

Relacje panujące w rodzinie, stosunek ojca do matki, odgrywają znaczącą rolę w kształtowaniu postaw prospołecznych dziecka. Rodzice poprzez umiejętnie stosowany system nagród i kar kształtują poziom samooceny dziecka. I tak, zbyt częste kary i nagany mogą spowodować powstanie i utrwalenie w dziecku negatywnej postawy względem samego siebie, co zresztą mieć będzie również wpływ na kształtowanie się innych postaw zależnych od poziomu samooceny. Z drugiej zaś strony równie zgubne skutki może przynieść skrajna postawa polegająca na nieustannym chwaleniu i nagradzaniu dziecka. Spowoduje to powstanie zawyżonej samooceny i także wpłynie na kształtowanie się wielu postaw.

Postawy rodziców i preferowany przez nich system wartości odgrywają znaczącą rolę w rozwoju intelektualnym dziecka. Na przykład postawa poszanowania pracy i nauki, obowiązkowości, świadomego korzystania z dóbr kultury prezentowana przez rodziców, będzie oddziaływać na dziecko wychowawczo. Na tej samej zasadzie, złe wzorce płynące z niewłaściwego systemu wartości, jakim hołdować będą rodzice, zgubnie wpłyną na rozwój dziecka i kształtowanie się jego postaw. Wszak dziecko w naturalny sposób przejmie wszystko to, co składa się na atmosferę domu rodzinnego, atmosferę wychowawczą.

W procesie wychowania dziecka najistotniejsza jest obecność rodziców w jego życiu. Obecność ta urzeczywistnia się poprzez przyjmowane



postawy: społeczne, moralne, kulturalne i religijne. Dziecko pozbawione przez większą część dnia obecności rodziców, pozbawione jest tym samym wielu sytuacji wychowawczych. „Brak obecności – to brak miłości”. Stanowisko to, choć wydawać się może kategoryczne, to jednak bez wątpienia jest głosem potwierdzającym znaczenie wpływu rodziny na kształtowanie postaw dzieci i młodzieży.

Postawy rodzicielskie względem dzieci mają decydujący wpływ na obraz, jaki tworzy się w ich świadomości. Właściwe postawy rodziców wobec dzieci charakteryzują się zaufaniem oraz uznawaniem praw i należnego im miejsca w rodzinie. Taki obraz rzeczywistości rodzinnej sprzyja budowaniu atmosfery wzajemnego zrozumienia, a także prowokuje dzieci do współdziałania. Znamiennym jest, iż odmienne postawy (lecz nie rozbieżne) matki i ojca względem dziecka nie tylko nie wywierają szkodliwego wpływu na jego psychikę, ale stają się źródłem bogactwa doznań emocjonalnych, a przez to okazją do gromadzenia przez dziecko spostrzeżeń. Warto nadmienić, że postawy rodziców, tak macierzyńskie, jak i ojcowskie, zawierają trzy składniki: uczuciowy, myślowy oraz składnik działania<sup>33</sup>.

Rozwój moralno-społeczny polega na stopniowym przechodzeniu od norm i wzorców heteronomicznych do tych, które stanowią autonomiczne normy jednostki. Tworzy się wówczas justyfikator stanowiący systemem sądów i schematów poznawczo-emocjonalnych związanych z prawami i obowiązkami jednostki, osadzony we wstępnych fazach rozwoju moralno-społecznego, w kontekście tego, na co jednostka zasługuje. Odzwierciedla on te normy i wartości, które były (są) lansowane przez środowisko rodzinne, głównie rodziców.

U dzieci funkcjonuje swoisty mechanizm naśladownictwa rodziców oraz identyfikacji z nimi, na podłożu którego z kolei tworzą się standardy sprawiedliwości wewnętrznej. Ośmioletnie dziecko potrafi odróżnić takie postawy rodziców, jak skromność, czy zarozumiałość. Skoro tak się dzieje, to postawy rodzicielskie dostarczają dzieciom wzorców do naśladowania. Dziecko włącza się w życie społeczne różnorodnych grup stopniowo w miarę rozwoju psychicznego. W zależności od ról pełnionych w środowiskach rówieśniczych, klasowych czy pozaszkolnych, tworzą się justyfikatory stanowiące owoc samodzielnych i indywidualnych ocen i wartości. Zawsze jednak pozostają one w ścisłym związku z wzorcami i normami przeniesionymi ze środowiska rodzinnego. Dopiero w okresie dojrzewania justyfikator uzyskuje pewną niezależność. Jest to jednak niezależność względna i stanowiąca względnie autonomiczny regulator zachowania moralno-społecznego jednostki<sup>34</sup>.

Rodzina kształtuje u dzieci postawę społecznej otwartości – tę stronę osobowości człowieka, która decyduje o jej stosunku do innych ludzi, grup społecznych, a wreszcie – całego społeczeństwa. Postawę społecznej otwartości należy przy tym rozumieć jako „swoisty uniwersalizm w postawie życzliwości i zrozumienia w stosunku do innych ludzi”<sup>35</sup>. Ponieważ postawy podlegają procesowi kształtowania, najbardziej odpowiednim okresem do tego, by rozpocząć pracę nad kształtowaniem postawy społecznej jednostki, jest okres przedszkolny, wiek od trzeciego do szóstego roku życia.

Rodzina jako pierwszy i niezwykle ważny czynnik socjalizacji w życiu dziecka, oddziałuje na nie w naturalnych sytuacjach związanych z codziennym życiem podając określone wzorce postępowania, normy, wartości oraz obyczajowość społeczną. Dziecko chłonne niczym gąbka, uczy się i na drodze naśladownictwa błyskawicznie przyswaja je jako własne<sup>36</sup>.

Środowisko rodzinne jest także pierwszym miejscem, w którym dziecko doświadcza pozytywnego odniesienia do Boga. Rodzina, w której zachodzą pozytywne relacje między jej członkami, odgrywa podstawową rolę w kształtowaniu uczuć religijnych dzieci i tworzy tło emocjonalne dla rozwoju religijności dziecka<sup>37</sup>.

W kontekście wychowania pojęcie domu jest uznawane za pełniejsze i bardziej adekwatne niż pojęcie rodziny. Idąc tym tropem określenie „środowisko rodzinne” dziecka można, a nawet należy zastąpić mieszczącym w sobie więcej pojęciem „środowiska domowego”<sup>38</sup>. Sięga ono wszakże nie tylko poza samą rodzinę, ale nawet poza czas jej istnienia. Tu bowiem dziecko uczone otaczającego świata i odpowiedzialności za niego, opuściwszy środowisko domowe jako dorosły, pozostaje nadal pod jego wpływem<sup>39</sup>.

W kontekście rozgrywanego się na naszych oczach kryzysu rodziny należy mieć na uwadze kluczową rolę wzorców dostarczanych dzieciom i młodzieży przez ich najbliższych, w decydujący sposób wpływających na przyjmowane przez nich postawy. To, jaka w pryzmacie wychowania będzie inicjacja młodych ludzi w świat wartości, dokonywanych wyborów, korzystania z wolności, zależy w głównej mierze od etosu środowisk wychowawczych oraz podejmowanych przez nie działań.

## PRZYPISY

<sup>1</sup> K. C z u b a, *Wychowanie w warunkach pluralizmu i demokracji*, „Ateneum Kapłańskie” 118(1992), nr 498, s. 267; por. S. W o ł o s z y n, *Nauki o wychowaniu w Polsce w XX wieku. Próba syntetycznego zarysu na tle powszechnym*, Kielce 1998, s. 169.

<sup>2</sup> Por. S. K a w u l a, *Rodzina wiejska a wychowanie. Szczegółowe studium porównawcze*, Toruń 1973, s. 1.

- <sup>3</sup> M. Przetacznikowa, *Psychologia wychowania*, w: *Psychologia wychowawcza*, pod red. M. Przetacznikowej, Z. Włodarskiego, Warszawa 1983, s. 434–435; por. M. Przetacznik-Gierowska, Z. Włodarski, *Psychologia wychowawcza*, cz. 2, Warszawa 1998, s. 113.
- <sup>4</sup> W. Okoń, *Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa 2001, s. 306; L. Wojciechowska, *Postawa*, w: *Encyklopedia oświaty i kultury dorosłych*, pod red. K. Wojciechowskiego, Wrocław 1986, s. 238.
- <sup>5</sup> A. Lewicki, *Procesy – poznawcze i orientacje w otoczeniu*, Warszawa 1960, s. 375.
- <sup>6</sup> S. Bailey, *Wprowadzenie do psychologii społecznej*, Warszawa 1959, s. 160.
- <sup>7</sup> D. Fontana, *Psychologia dla nauczycieli*, Poznań 1998, s. 248.
- <sup>8</sup> G. Böhner, M. Wänke, *Postawy i zmiana postaw*, Gdańsk 2004, s. 17.
- <sup>9</sup> W. Kozłowski, *Postawy i nastawienia*, w: *Encyklopedia pedagogiczna*, pod red. W. Pomykała, Warszawa 1993, s. 611.
- <sup>10</sup> *Ja i inni*, [aut.:] B. Jakubowska [i in.], Warszawa 1987, s. 165.
- <sup>11</sup> M. Przetacznikowa, *Psychologia wychowania*, art. cyt., s. 400.
- <sup>12</sup> G. Böhner, M. Wänke, *Postawy i zmiana..*, dz. cyt., s. 90–100.
- <sup>13</sup> A. Janowski, *Psychologia społeczna a zagadnienia wychowania*, Wrocław 1980, s. 55.
- <sup>14</sup> Tamże, s. 56–57.
- <sup>15</sup> Tamże, s. 196–197.
- <sup>16</sup> W. Bańka, *Wybrane zagadnienia z psychologii społecznej*, Płock 1999, s. 98
- <sup>17</sup> Tamże, s. 98–101.
- <sup>18</sup> T. Mądrzycki, *Psychologiczne prawidłowości kształtowania się postaw*, Warszawa 1977, s. 19.
- <sup>19</sup> Tamże, s. 20.
- <sup>20</sup> A.H. Maslow, *Motywacja i osobowość*, Warszawa 1990, s. 116.
- <sup>21</sup> Tamże, s. 21.
- <sup>22</sup> Tamże, s. 105–106.
- <sup>23</sup> T. Mądrzycki, *Psychologiczne prawidłowości..*, dz. cyt., s. 21.
- <sup>24</sup> Tamże, s. 22.
- <sup>25</sup> W. Kozłowski, *Postawy i nastawienia*, poz. cyt., s. 612.
- <sup>26</sup> Tamże, s. 612.
- <sup>27</sup> Tamże, s. 613.
- <sup>28</sup> *Ja i inni*, dz. cyt., s. 120–121.
- <sup>29</sup> M. Jarosz, *Psychologia lekarska*, Warszawa 1988, s. 115.
- <sup>30</sup> H. Misiewicz, *Rola rodziny w kształtowaniu postaw*, Warszawa 1986, s. 68.
- <sup>31</sup> Tamże, s. 69.
- <sup>32</sup> Tamże, s. 69–71.
- <sup>33</sup> D. Sarzała, *Rola rodziców w wychowaniu seksualnym*, „Edukacja i Dialog” 97(1998), nr 4, s. 49.
- <sup>34</sup> Z. Zaborowski, *Psychospołeczne problemy sprawiedliwości i równości*, Warszawa 1986, s. 195–197.
- <sup>35</sup> E. Waligórska, *Metodologiczne podstawy badań nad kształtowaniem postawy społecznej otwartości u dzieci w wieku przedszkolnym*, w: *Wybrane problemy teorii i historii wychowania*, pod red. A. Tchórzewskiego, Bydgoszcz 1983, s. 211–212.
- <sup>36</sup> Tamże, s. 212.
- <sup>37</sup> M. Tałała, *Psychologiczne uwarunkowania rozwoju uczuć religijnych dzieci przedszkolnych*, „KERYKS” 1(2002), nr 1, s. 104–105.
- <sup>38</sup> H. Misiewicz, *Rola rodziny..*, dz. cyt., s. 73.
- <sup>39</sup> J. Homplewicz, *Etyka pedagogiczna*, Rzeszów 1996, s. 207.